NUMER ZLOTOWY

Rok VII. Poznań, lipiec 1939 Nr 7



ORGAN DZIELNICY WIELKOPOLSKIEJ SOKOŁA

Zlot Sokolstwa wielkopolskiego 1939 r.

Zloty sokole w Poznaniu posiadają piękną i dawną tradycję. Wszak stolica Wielkopolski przez długie dziesiątki lat twardej niewoli politycznej była środowiskiem i ogniskiem myśli narodowej, promieniującej na trzy dzisiejsze województwa Polski zachodniej i daleko na zachód, poza ziemie ongiś słowiańskie, gdzie gęsto rozsiane były wierne idei polskiej rzesze polskich rzemieślników i robotników. Wszak dzięki temu Poznań był również siedzibą centrali organizacyjnej Sokolstwa byłego zaboru pruskiego, — centrali, która zadanie swe spełniała świadoma wielkiej i ważnej roli ośrodka, mającego w najszerszych warstwach podtrzymywać wiarę w żołnierza polskiego, wiarę w realność tego ducha, co od czasu Legionów wyrażał się w pieśni „Jeszcze Polska nie zginęła!“

Wiarę tę szerzył Sokół i krzepił bezpośrednio przez swą akcję oświatową, a pośrednio dzięki temu, że przez ćwiczenia gimnastyczne ludzi słabych przemieniał w jednostki, ufne w swe siły, zdecydowane, gotowe ważyć się na łamanie wszelkich przeszkód, nie lękające się przemocy.

Historia Sokolstwa pełna jest przykładów, świadczących wymownie o tym, jak doskonale oddziaływał system wychowawczy sokoli na żołnierską moc ducha narodowego, jak bardzo system ten „przysparzał synów Ojczyźnie“, — synów, nie deklamujących tylko na temat miłości Polski, lecz umiejących dla niej walczyć i ponosić ofiary. Świadczą o tym niezbicie akta tysiącznych bodaj procesów, z których wynika, że sokoli rekrutujący się u nas ze wszystkich stanów, najliczniej ze stanu rzemieślniczego i robotniczego, na równi z przedstawicielami inteligencji przeciwstawiali się czynnie dążeniom do odebrania nam polskości, do zgermanizowania nas. I choć w tej walce o naszą polskość brało udział całe społeczeństwo przez wszystkie swe organizacje, nie może ulegać najmniejszej wątpliwości, że w pierwszych szeregach walczących przez ostatnie ćwierć-

wiecze przedwojenne kroczyli dumnie i hardo właśnie sokoli, że ich sztandary — zarówno na ziemiach polskich, jak i na wychodźtwie — prowadziły cały naród do tej błogosławionej chwili, kiedy mundur sokoli zamienił się w Powstaniu Wielkopolskim w mundur polskiego żołnierza.

Zloty sokole w tym sokolim systemie wychowawczym miały swe specjalne zadanie.

Po poszczególnych towarzystwach sokolich zespalało się w zwartą drużynę tylko po kilkunastu ludzi. Zloty umożliwiały poznanie się i zżycie kilkunastu, kilkudziesięciu, wreszcie kilkuset nawet gniazd. Przekonywali się na nich członkowie, że nawet w najodleglejszych od siebie towarzystwach sokolich ten sam panuje duch, że ta sama wiara w jasną przyszłość Polski ożywia sokołów z Bytomia, czy Grudziądza, czy z jakiegoś Herne lub Bochum w Westfalii. Krzepła w nich ta wiara, gdy czuli, jak w zgodnym rytmie oni, z rozmaitych stron ówczesnych Niemiec, jedną ożywieni myślą polską wykonywują jedno ćwiczenie, często przedstawiające symbolicznie wspólną walkę o wolność, o zrzucenie gniotącego jarzma niewoli.

Zlotów takich, które łączyły całe Sokolstwo spod znaku Związku poznańskiego, było w przedwojennym Poznaniu cztery: w latach 1896, 1900, 1904 i 1913. Jeden, przygotowany na rok 1908, wskutek zakazu odbyć się nie mógł — w stolicy wielkopolskiej. Organizatorzy podzielili go na dwie części; jedna odbyła się w Oświęcimiu, dokąd władza żandarmów pruskich nie sięgała, druga w Westfalii, gdzie pozwolenia nie odmówiono — z obawy, że drużyny nasze sokole i tak dadzą sobie radę i postawią na swoim, wyjeżdżając za bliską granicę holenderską, jak to już dwukrotnie uczyniono przed tym, gdy zakazano zlotu w Okręgu VII (nadreńskim).

Samo się przez się rozumie, że władze pruskie czyniły wszystko, by zloty poznańskie dawały Sokolstwu jak najmniej narodowej podniety. Więc przede wszystkim — poza pierwszym — zakazywano udziału „obcokrajowców", t. zn. przedstawicieli bratniego Związku małopolskiego. Dalej nie było wolno śpiewać pieśni polskich, sztandary musiały iść ukryte w pokrowcach. Ograniczano udział widzów, w jednym wypadku tylko do dwustu, i to tylko rodzin ćwiczących, nakazywano boisko zasłaniać płachtami, by z zewnątrz nikt — broń Boże — nie mógł zobaczyć ćwiczeń „wojska polskiego", jak pisma hakatystyczne z przekąsem czy też denucjatorsko nazywały sokołów. Dopiero ostatni przedwojenny zlot, po wywojowaniu korzystnego dla sprawy sokolej wyroku z najwyższej instancji sądowej, odbyć się mógł bez większych szykan, nawet z pochodem przez miasto, ale przy nie rozwiniętych sztandarach.

Najwięcej bodaj pamiętny był ostatni zlot sokoli za czasów niemieckich, odbyty kilka tygodni przed załamaniem się potęgi germańskiej w roku 1918. Nie wytrzymała już na nim wola ukrywania właściwych uczuć sokolich do odpowiedniej chwili.

Bowiem po ukończeniu ćwiczeń wyrwał się z piersi sokolich spontanicznie śpiew: „Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz, ni dzieci nam germanił“. Podchwyciła pieśń tę z entuzjazmem tysiączna publiczność — śpiewając ją w oczy pruskim policjantom, strzegącym „porządku“. Była to już zapowiedź tego, co nastąpiło w pamiętnym dniu 27 Grudnia — zapowiedź przepędzenia prześladowców niemieckich.

Gdy Poznań, po połączeniu całego Sokolstwa na wszystkich ziemiach polskich, spadł do roli centrali jednej z „dzielnic“ związkowych, nie zmalało bynajmniej znaczenie jego Zlotów sokolich. Na pierwszym z nich po odzyskaniu niepodległości zgromadziło się znowu całe to Sokolstwo, które stanowiło dawny związek poznański — przybyły na Zlot do Poznania licznie drużyny ze Śląska i Pomorza, choć zorganizowane były już w takich samych „dzielnicach“, jak Wielkopolska. Po raz pierwszy Sokolstwo nasze witało wówczas przedstawicieli władz Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i polskiego zarządu miasta Poznania. Obecność ich była dla Sokolstwa najlepszą nagrodą Opatrzności za trud, za męki i prześladowania, znoszone przez tyle lat niewoli. Najgoręcej bodaj witano przedstawicieli Armii Narodowej, bo jakże nie mieli witać jej ci, których wróg od dawna nazywał „polskim wojskiem“! Z niemniejszą serdecznością ze strony Sokolstwa spotkała się również przybyła na Zlot francuska misja wojskowa, żywa reprezentantka ducha tego narodu, co Niemcom zdołał zgotować — Marnę.

Świetnością swą, uroczystością nastroju pobił jednak poprzedników swych ten Zlot, który w roku 1929 podczas Powszechnej Wystawy Krajowej zgromadził w Poznaniu nietylko już Sokolstwo całej Polski, lecz nawet bardzo liczne szeregi sokole pobratymczych narodów: czeskiego, słowackiego, jugosłowiańskiego i serbo-łużyckiego. Był to istotnie w całym tego słowa znaczeniu Zlot wszechpolski, Zlot wszechsłowiański — i dzięki temu zapisał się w historii naszych poznańskich zlotów złotymi głoskami.

Obecny nasz Zlot nosi charakter Zlotu Dzielnicowego, wielkopolskiego — taki sam, jakim był Zlot z roku 1934. Miał on się odbyć już w roku ubiegłym, ze względu jednak na zapowiedź Zlotu lwowskiego nastąpiło jego odroczenie do roku bieżącego. Mimo dzielnicowego charakteru zapowiedziało nań przyjazd swój Pomorze w liczbie kilkuset druhen i druhów. Wielkopolskim sercem odpowiemy im za ich serca. Poza tym reprezentowane będą również inne dzielnice sokole. Wszystkich tych miłych i serdecznych gości witamy w starej siedzibie dawnego Związku Sokołów Polskich — witamy w Grodzie, w którym rodziła się dalekosiężna myśl państwowa Polski za czasów Mieczysława I i Bolesława Chrobrego, z uczuciami najserdeczniejszej radości, szczerym sokolim „Czołem!“

Witamy dalej nasze własne szeregi sokole, przybywające do siedziby Dzielnicy ze wszystkich miast i miasteczek wielkopolskich, również z Kaliskiego i okręgu konińskiego, — witamy

serdecznie Druhny i Druhów, młodzież sokolą żeńską i męską. „Czołem“ Wam wszystkim!

Pamiętajmy wszyscy o tym, że Zlot nasz odbywa się w chwilach wielkich i ważnych dla naszego państwa — że w chwilach tych organizacja, nasza silniej niż kiedykolwiek całym sercem i całą swą wolą skupia się dokoła zadań naszej Armii i jej Naczelnego Wodza — i że to właśnie Zlotowi tegorocznemu nadaje znaczenie szczególnej wagi.

Czołem!

Tadeusz Powidzki,
Prezes Dzielnicy Wielkopolskiej.

Program Zlotu Sokolstwa Dzielnicy Wielkopolskiej

w dniach od 29 czerwca do 2 lipca 1939 r.

Czwartek, dnia 29 czerwca

godz. 9,30 Zawody lekkoatletyczne młodzieży męskiej, Boisko Sokoła przy Drodze Dębińskiej

„ 9,30 Zawody kajakowe na Warcie, przy Łazienkach Miejskich

„ 10,00 Zawody pływackie — Pływalnia Miejska na Sołaczu

Piątek, dnia 30 czerwca

godz. 15,00 Zawody w grach drużynowych dla druhów i druhen — Boisko Sokoła

„ 20,00 Zawody w zapasach — sala gimnastyczna przy Zielonych Ogródkach

Sobota, dnia 1 lipca

godz. 9,30 Zawody lekko-atletyczne na boisku „Sokoła“

„ 10,00 Dokończenie zawodów w zapasach — sala gimnastyczna przy Zielonych Ogródkach

„ 16,00 Zawody kolarskie — szosa Poznań - Gniezno (ul. Krańcowa)

„ 18,00 Mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami „Sokół“ Leszno — „Sokół“ Poznań II na boisku przy Stadionie Miejskim

od godz. 19,30 Przyjazd Sokolstwa

„ 20,00 w sali reprezentacyjnej „Domu Rzemieślniczego“ przy ul. Fr. Ratajczaka odbędzie się

AKADEMIA ZLOTOWA

z następującym programem:

1. *Fr. Chopin — Polonez A-dur — odegra orkiestra symfoniczna pod batutą p. Łuczaka*
2. *Słowo wstępne — Prezes Dzielnicy druh T. Powidzki*
3. *Przemówienia przedstawicieli władz*
4. *„Warszawianka“ Kurpińskiego w opracowaniu Fel. Nowowiejskiego — odśpiewa chór miesz. „Harmonia“ pod batutą p. prof. M. Weigta*
5. *K. Dobrzyński — „Pobudka Sokola“ — deklamacja druha Janusza Neumana*
6. *Pieśni żołnierskie w opracowaniu Fel. Nowowiejskiego*
   1. *Wojenko, wojenko*
   2. *O mój rozmarynie*
   3. *Jak to na wojence ładnie*

   odśpiewa chór „Harmonia“ pod batutą p. prof. Weigta
7. *Moniuszko — Uwertura do opery „Halka“, odegra orkiestra symfoniczna pod batutą p. Łuczaka*
8. *Pokaz gimnastyczny*
9. *„Czołem“ marsz sokoli Kaźm. Łuczaka — odegra orkiestra pod batutą kompozytora*

Wstęp na salę bezpłatny, za okazaniem biletów, które wydaje Sekretariat Dzielnicy

Niedziela, dnia 2 lipca

godz. 5,00 Próby ćwiczeń

„ 11,00 Na boisku „Sokoła“ — Msza św. polowa
Po Mszy św. otwarcie zlotu

„ 12,00 Pochód sokolstwa ulicami miasta, defilada przed pomnikiem Serca Jezusowego

„ 16,30 Ćwiczenia gimnastyczne oraz finały biegów i sztafet związkowych na boisku „Sokoła“

„ 20,00 Zakończenie Zlotu.

Bilety wstępu na ćwiczenia po 0,30 zł, 0,50 zł, 1,10 zł, 2,10 zł i 3,10 zł łącznie z opłatą na Fund. Olimpijski nabywać można w sekretariacie Dzielnicy przy Wałach Zygmunta Augusta 10, w godzinach urzędowych od godz. 10 do 14 i od 16 do 20. W dniu 2 lipca br. od rana przy kasach na boisku „Sokoła“ przy Drodze Dębińskiej

Konstanty Dobrzyński

POBUDKA SOKOLA

Hej! Ramię w ramię, dłonie w dłoń
Sokoli! Surmy grają!
Nam tylko w górę wznosić skroń
i mknąć po niebnym kraju.

Nam skrzydła, piór srebrzystych szum,
sokoli lot w wichurach
i szlak jedyny — gwiezdny tum
i słońc pożary w pióra!

Nam tylko marszu twardy grzmot,
w jutro, w tęczowe zorze
i serc i mięśni wrący splot,
zew: „Naprzód, w imię Boże!"

Nam tylko w duszy jeden cel
wyryty ognistą zgłoską:
— amarant maków, śnieżna biel
i ryngraf z Częstochowską

Nam Polskę w skrzydłach społem nieść
wysoko, hen ku górze,
nad czołem Jej rozwinąć pieśń,
jak sztandar na wichurze

Hej! Ramię w ramię, dłonie w dłoń!
Druhowie, stanąć zwarciej!
Hej! Furczcie skrzydła! Mieczu dzwoń!
Sokoli huf na starcie!

Wiersz powyższy napisał druh K. Dobrzyński, członek gniazda Poznań I Śródmieście, znany poeta, autor dwóch tomików poezyj („Czarna Poezja" i „Żagwie na Wichrach"), specjalnie na Zlot Dzielnicy Wielkopolskiej w Poznaniu.

Program Zlotu i zawodów

29. 6. Godz. 9,30 — Boisko Sokoła przy Drodze Dębińskiej — zawody lekkoatletyczne dla młodz. męskiej.
„ 9,30 — Łazienki Miejskie nad Wartą — zawody kajakowe.
„ 10,00 — Pływalnia Miejskiego Kom. WF. na Sołaczu — zawody pływackie.

30. 6. „ 15,00 — Boisko Sokoła — zawody w grach drużynowych dla druhen i druhów.
„ 20,00 — Sala gimnastyczna przy Ziel. Ogródkach — zw. zawody w zapasach.

1. 7. „ 9,30 — Boisko Sokoła przy Drodze Dębińskiej — zw. zawody lekkoatlet. dla druhen i drh.
„ 10,00 — Sala gimnastyczna przy Ziel. Ogródkach — dokończenie zw. zawodów w zapasach.
„ 16,00 — Szosa Poznań—Gniezno ulica Krańcowa — zw. zawody kolarskie.

W powyższych dniach z rana o godzinie 9 odbędą się na boisku Sokoła przy Drodze Dębińskiej, próbne ćwiczenia dla zawodników ćwiczeń wolnych.

2. 7. Godz. 5,00 — zbiórka druhów ćwiczących na boisku Sokoła do ćwiczeń wolnych.
„ 6,00 — zbiórka druhen ćwiczących na boisku Sokoła do ćwiczeń wolnych.
„ 6,30 — zbiórka mł. męskiej ćwiczących na boisku Sokoła do ćwiczeń wolnych.
„ 7,00 — zbórka mł. żeńskiej ćwiczących na boisku Sokoła do ćwiczeń wolnych.
„ 11,00 — Msza św. polowa i otwarcie zlotu.
„ 12,00 — pochód przez miasto i defilada.
„ 15,00 — zbiórka ćwiczących na boisku Sokoła.
„ 16,30 — pokazy publiczne:

1) defilada sztandarów i wszystkich drużyn
2) ćwiczenia piłeczkami mł. żeńskiej;
3) finał biegu na 100 m dla druhów;
   „ „ „ 1 500 m dla druhów;
4) ćwiczenia mł. męskiej lancami;
5) finał biegu na 60 m dla druhen;
   sztafeta olimp. dla druhów;
6) ćwiczenia wolne druhów;
7) bieg rozstawny 4×100 m dla druhów;
   „ „ 4×100 m dla druhen;
8) ćwiczenia wolne dla druhen;
9) ćwiczenia na przyrządach;
   bieg rozstawny 4×400 m;
   ćwiczenia różne, gry i zabawy;
10) ćwiczenia wspólne drh., druhen i mł.;
11) zakończenie i zejście drużyn z boiska.

WSKAZÓWKI ZLOTOWE

Ostatnie przygotowania

Udanie zlotu tylko wtenczas będzie pewne, jeżeli każda komórka organizacyjna zawczasu wszystko należycie obmyśli i przygotuje. Obecnie już nie ma czasu na robienie przygotowań, ale jest jeszcze kilka dni, ażeby przekonać się, czy wszystko jest należycie przygotowane.

Prezesi i naczelnicy koniecznie zwołać winni ostateczne odprawy celem zaznajomienia uczestników zlotu z niniejszymi wskazówkami i udzielenia odpowiednich wyjaśnień.

Przede wszystkim należy pouczyć drużyny, jak mają zachować się wobec starszych druhów, że powinnością młodszych jest pozdrawiać starszych i druhny. Szczególnie zaś ukłon należy się wszystkim druhnom i druhom mających godność prezesów czy naczelników.

Mundury

Jak cię widzą, tak cię piszą. A więc wystąpić musimy na zlocie w godnej szacie zewnętrznej. Pożądana jest jak największa ilość mundurów uroczystych. Kto munduru nie ma, niechaj postara się pożyczyć go od tych, którym okoliczności nie pozwalają na wyjazd do Poznania.

Kto nie posiada munduru uroczystego, powinien stanąć w mundurze polowym. Przy odpowiednich staraniach dużo dopomóc mogą powiatowe komendy PW.

Bezwzględnie obowiązuje wszystkich czapka sokola. Mundury, jako i ubrania cywilne nie mogą być wygniecione, a przeciwnie muszą być czyste i dobrze odprasowane, bo Zlot, to nasze największe święto sokole.

Druhów ćwiczących obowiązuje przepisowy strój gimnastyczny a mianowicie: długie granatowe trykoty z czerwonym paskiem, biała koszulka bez rękawów, oblamowana przy szyi i ramionach czerwoną taśmą, bez wszelkich odznak i napisów. Strój bezwzględnie musi być czysty i cały, obuwie czarne.

Druhny ćwiczące obowiązują granatowe szawary w klosz 10 cm powyżej kolan, biała bluzka z krótkimi rękawkami przepisowego kroju, czerwony pasek, czerwona wstążka we włosy, białe skarpetki i białe meszty.

Młodzież męska — występuje w czerwonej koszulce kroju przepisowego — granatowych płóciennych spodenkach sięgających powyżej kolan — bez pończoch, czarne meszty i batorówka na głowie.

Młodzież żeńska — czerwona bluzeczka, wyłożona na spódniczkę z czerwonym paskiem z tego samego materiału co bluzka (paski skórzane wzgl. lakowe są niedozwolone) i białym kołnierzem, granatowa spódniczka powyżej kolan układana w fałdy — czarne meszty i białe skarpetki.

Wyjazd na Zlot

Pożądane jest, ażeby przyjazd do Poznania nastąpił w dniu 1 lipca w godzinach przedwieczornych.

Wyjazd na Zlot odbywać się będzie indywidualnie, grupowo lub pociągami popularnymi. Zachowanie się wszystkich czy to jednostek, czy grup powinno być beznaganne. Każdej grupie należy wyznaczyć kierownika, który będzie odpowiedzialny za swoją drużynę. Zasadniczo funkcja ta należy do naczelnika.

Okręgi, które organizują pociągi popularne, wyznaczą kierownika transportu i zastępców po jednym na każdy wagon. Kierownik i zastępcy pozwolą na swobodę podczas jazdy, którą urozmaicić powinien śpiew i godziwa wesołość. Natomiast podczas postoju na stacjach kolejowych panować winien spokój, a już zupełnie wykluczyć należy wędrówki po peronach i torach. Wychodzić powinien na stacji tylko

kierownik wagonu, ażeby zapobiec wychodzeniu drugich. Czas jazdy poszczególnych pociągów nie jest zbyt długi, toteż każdy jadący może się tak przygotować, ażeby się obyło bez wychodzenia na stacjach.

Przyjazd do Poznania

Osoby przyjeżdżające pojedyńczo do Poznania zgłoszą się osobiście w biurze kwaterunkowym, które mieścić się będzie przy wyjściu z dworca małego na ulicę Marsz. Focha. Jeżeli przyjedzie grupa, natenczas naczelnik czy wyznaczony kierownik zbiera swoją drużynę w ordynku w miejscu, gdzie to nikomu nie przeszkadza, pozostawia przy drużynie swojego zastępcę, sam zaś zgłasza się w komisji kwaterunkowej i po załatwieniu wszystkich formalności udaje się ze swoją drużyną na przeznaczoną mu kwaterę.

Przyjeżdżający pociągami popularnymi zbierają się gniazdami, po czym naczelnik Okręgu albo sam załatwia formalności w komisji kwaterunkowej za cały Okręg, albo też poleca to naczelnikom poszczególnych Gniazd. W żadnym wypadku nie można dopuścić do rozchodzenia się drużyny, stwarzania natłoku w biurze kwaterunkowym, a przeciwnie ład i porządek muszą być głównym wskazaniem. Po załatwieniu formalności naczelnicy okręgowi w zwartym szyku zaprowadzą drużynę na przeznaczone kwatery.

Kwatery

Kwatery wyznaczone są osobne dla zawodników, zawodniczek, osobne dla tych, którzy zamówili kwatery prywatne i wreszcie masowe w budynkach szkolnych. Na kwaterach masowych urzędujący dyżurni przydzielać będą oddziałom odpowiednie sale. Wszelkim wskazówkom dyżurnych należy się bez sprzeciwu podporządkować. Nie wolno przenosić się z jednej kwatery na drugą bez zezwolenia dyżurnego. Porządek musi być wzorowy, tak w poszczególnych salach, korytarzach, a przede wszystkim w umywalniach, przy kranach z wodą i w ustępach. Za robienie znaków czy napisów na ścianie względnie psucie przedmiotów szkolnych grozi natychmiastowe usunięcie z kwatery i wykluczenie ze zlotu jako tymczasowe zarządzenie, a przeprowadzenie dyscyplinarki jako ostateczne.

Korzystający z kwater nocnych winien zabrać ze sobą koc do przykrycia.

Okręgi powinny wydelegować wcześniej swoich kwatermistrzów, którzy zgłoszą się w komisji kwaterunkowej, gdzie otrzymają przydział kwater dla całego Okręgu. Ułatwi to Okręgom i komisji zadanie i obędzie się wtedy bez długiego czekania na załatwienie formalności kwaterunkowych.

Na kwaterach wywieszone będą odpowiednie regulaminy, za których przestrzeganie odpowiedzialne będą Zarządy Okręgów i Gniazd.

Spotkanie w Poznaniu

Sokolstwo spotyka się w dniu 1 lipca na Akademii w Domu Rzemieślniczym przy ulicy Franciszka Ratajczaka w pobliżu Dworca Autobusowego. Dojazd tramwajami nr 3, 5, 7. Wejście na akademię odbywa się za biletami, wstęp jednak jest bezpłatny. Zapotrzebowanie na bilety należy dość wcześnie zgłosić w sekretariacie Przewodnictwa Dzielnicy.

Dla władz Sokolich

odbędzie się po Akademii spotkanie na skromnej herbatce wydanej przez pana Prezydenta Miasta Poznania w Palmiarni. Prezesi Okręgowi otrzymają pewną ograniczoną ilość zaproszeń, które wydadzą komu należy.

Dalsze spotkania przewiduje się w dniu 1 lipca wieczorem w ogrodzie w Gospodzie Sokolej na boisku Sokoła przy Drodze Dębińskiej, gdzie koncertować będzie orkiestra.

Ze względu na wczesną porę wyznaczoną na próby, najdalej do godziny 24 wszyscy znajdować się muszą na kwaterach, ażeby wywczasować się i być przygotowanym na wyczerpujące zajęcia w dniu zlotu.

Pobudka

Ponieważ zbiórki do prób na boisku wyznaczono dla druhów na godzinę 5, dla druhen na godz. 6, a młodzieży godz. 6,30 wzgl. 7, urządzą naczelnicy i naczelniczki Okręgów pobudki tak wcześnie, by drużyny na czas wyznaczony stanęły na boisku. Wszyscy ćwiczący przybywają na próby w zwartych oddziałach, pod kierownictwem naczelnictwa. Ze względu na wczesną porę należy na ulicach zachować odpowiedni spokój, wolno jednak maszerować ze śpiewem.

Wyżywienie

Wyżywienie składać się będzie z 3 posiłków, które wszystkie wydane zostaną na boisku za okazaniem kart żywnościowych. Wydawanie porcyj odbywać się będzie tylko dla zwartych oddziałów przybywających do miejsca wydawania posiłków pod kierownictwem swego naczelnika (naczelniczki). Drużyny podchodzą rzędami. W razie powstania natłoku wydawanie posiłków zostanie przerwane do czasu uporządkowania się rzędu.

Pierwsze śniadanie otrzymają druhowie po odbytych próbach. Obiad wydany będzie po defiladzie a kolacja po skończonych ćwiczeniach.

Komisja żywnościowa żadnych naczyń nie przygotowuje, wobec czego każdy, kto chce korzystać z wyżywienia, musi zabrać własne naczynia.

Najlepiej nadaje się do tego większy garnuszek, którego użyć można tak do kawy, jak i do obiadu.

Żywność, która nie będzie zjedzona, należy wylać do naczyń do tego przygotowanych.

Boisko zlotowe

Zlot odbędzie się na boisku Sokoła przy Drodze Dębińskiej — dojazd tramwajami linii nr 3. Główne wejście na boisko róg Wałów Królowej Jadwigi — przeznaczone jest dla widzów i niećwiczących. Dla drużyn ćwiczących jest osobne wejście przy Drodze Dębińskiej — furtka przy końcu baraku. Ćwiczącym nie wolno przechodzić na teren przeznaczony dla widzów. Dla ćwiczących przeznaczone jest miejsce przed dużą halą ćwiczeń (południowe koło boiska).

Plac zbiórek

dla druhów i młodzieży męskiej przewidziany jest na boisku strzelnicy łuczniczej, graniczącym z terenem boiska za główną trybuną.

Dla druhen i młodzieży żeńskiej wyznaczono teren na zbiórki w ogrodzeniu za trybuną.

Szatnie

dla druhów i młodzieży męskiej znajdować się będą w dużej hali ćwiczeń. Dla druhen i młodzieży żeńskiej pod trybuną. Każdy Okręg będzie miał swoje miejsca przeznaczone, odpowiednio do ilości zgłoszeń.

Zarządy Okręgów wyznaczą do pilnowania rzeczy odpowiednich dyżurnych, albowiem za zaginięcie rzeczy komitet zlotowy nie bierze żadnej odpowiedzialności.

Rzeczy wartościowe, jak zegarki i pieniądze, należy oddawać do komisji porządkoweej, która przyjmować będzie przedmioty te w zamkniętych kopertach i wydawać będzie za okazaniem poprzednio uzyskanego biletu.

Próby ćwiczeń

W dniu 2 lipca punktualnie o godz. 5 zbiorą się druhowie na placu zbiórki gniazdami. Naczelnicy Gniazd zaraportują swoim naczelnikom okręgowym ilość obecnych, po czym naczelnicy Okręgu zgłoszą całość Okręgu komendantowi placu którym będzie zastępca naczelnika Dzielnicy druh Wrona, a który następnie zarządzi odpowiedni podział na kolumny.

Druhny zbiorą się za trybuną o godzinie 6 w sposób jak podano wyżej — z tym, że komendantką placu dla druhen będzie dhna Holaszówna z Naczelnictwa Dzielnicy.

Młodzież męska — zbierze się na placu zbiórki druhów o godzinie 6,30. Głównym kierownikiem młodzieży będzie druh Nawrot — członek Naczelnictwa Dzielnicy, któremu okręgowi kierownicy młodzieży zgłoszą ilość obecnej młodzieży i odczekają dalszych jego poleceń.

Młodzież żeńska — zbierze się za trybuną o godz. 7. Główną kierowniczką będzie dhna Kosmalanka Maria.

Po przydziale ćwiczących do poszczególnych kolumn, należy sobie zapamiętać przydział, ażeby sprawnie przeprowadzić zbiórki do występu publicznego.

Kolejność ćwiczeń na próbach następuje chronologicznie jak zbiórki, czyli pierwsi ćwiczą druhowie, następnie druhny, młodzież męska i żeńska a na koniec ćwiczenia wspólne dla wszystkich razem.

Boisko podzielone będzie znakami, których się ćwiczący stale muszą trzymać. Miejsca, gdzie się znajdują znaki, należy wyczuć dyskretnie stopami. Zabrania się wszelkiego niepotrzebnego obracania się i pochylania tak podczas prób, jak i występu. Również zwraca się uwagę, że po skończeniu poszczególnych części ćwiczeń nie wolno otrzepywać rąk z ziemi ani poprawiać włosów, które należy tak utrzymać, ażeby nie przeszkadzały. Postawę spoczynkową przyjąć należy przez wysunięcie lewej nogi w przód na lewo i złożeniu rąk z tyłu.

Komenda

Naczelnik — naczelniczka Dzielnicy wydawać będą komendę z pomostu zbudowanego na dachu trybuny za pośrednictwem megafonu i chorągiewki. Bliższe wyjaśnienia nastąpią podczas próby i występów. Na komendę naczelnika — naczelniczki należy zwracać baczną uwagę, ażeby wszystkie ruchy i obroty wypadły jednolicie i równocześnie.

Msza św. polowa

Po próbach ćwiczący natychmiast ubierają się i przygotują się do Mszy św. polowej, która odbędzie się na boisku z ołtarzem na trybunie. Zbiórki wszystkich sztandarów i drużyn odbędą się na placu przed dużą halą ćwiczeń.

Kolumna chorągwiana i druhowie w mundurach uroczystych zbiorą się czwórkami bliżej ogrodzenia boiska. Za tą kolumną zbierze się kolumna druhów w mundurach polowych, a następnie w ubraniach cywilnych. Po podzieleniu kolumn na kompanie i przydzieleniu prowadzących przechodzą kolumny na boisko celem wysłuchania Mszy świętej. Wszystkie sztandary ustawią się półkolem przy ołtarzu.

Młodzież męska zbierze się w kolumnie czwórkowej na placu pomiędzy trybuną a strzelnicą małokalibrową po czym przejdzie na boisko.

Druhny i młodzież żeńska — zbiorą się w takim samym porządku, jak wyżej i udadzą się w kolumnie czwórkowej na boisko.

Na komendę — czapki zdejm, oprócz sztandarowych wszyscy druhowie zdejmują czapki. W czasie podniesienia należy wszystkie sztandary pochylić, a wszyscy uczestnicy bez wyjątku klękają na komendę „klęknij".

Na koniec Mszy św. wspólny śpiew „Boże coś Polskę".

Pochód i defilada

Po skończonej Mszy św. kolumny pozostają na swoich miejscach do czasu ustawienia przez prowadzących szyku pochodowego zgodnie z regulaminem pochodowym.

Naczelnik przydzieli kolumnom orkiestry według potrzeby. Podczas pochodu należy zachować należytą powagę, unikać niepotrzebnych rozmów i gestykulacji, zważać na dobre równanie i krycie. Przy zachodzeniach nie powinni skrzydłowi pozwolić na zachodzenie łukami co robi nie dobre wrażenie i nie świadczy dobrze o naszym zainteresowaniu się musztrą. Bez rozrywania szyków odpowiadać można na powitania publiczności przez pozdrowienie prawą ręką; rzucane kwiaty wolno podnosić, o ile to nie psuje porządku pochodu.

Pochód kroczyć będzie ulicami: Wielkie Garbary, Wielka, Stary Rynek, Nowa, Plac Wolności, 27 Grudnia, Br. Pierackiego, Al. Marsz. Piłsudskiego, gdzie na wysokości zamku nastąpi krótkie zatrzymanie celem przygotowania do defilady, która odbędzie się przed pomnikiem Serca Jezusowego. Do odebrania defilady wystąpią tylko druhny i druhowie poproszeni przez prezesa Dzielnicy. Na komendę „defilada — na prawo patrz“ wszyscy sprężystym krokiem, wyrównani, patrząc w prawo na odbierających defiladę, przechodzą i na wysokości drugiego kierunkowego przybierają postawę na spocznij. Sztandary należy podczas defilady trzymać w pozycji pochylonej w przód. Przed kaponierą schodzi pochód przez ul. Skośną w kierunku gmachu Dyrekcji Okr. Kolei Państw.

Rozwiązanie pochodu

Przy Dyrekcji Kolejowej po zatrzymaniu się pochodu — na odpowiednią komendę występują sztandary i wszyscy niećwiczący. Ćwiczący natomiast uzupełniają luki w kolumnach po czym następuje odmarsz na boisko Sokoła, gdzie nastąpi przerwa obiadowa i spożycie posiłku.

Zbiórka do występów publicznych

Punktualnie o godz. 15 odbywa się zbiórka wszystkich drużyn ćwiczących w stroju ćwiczebnym na miejscach zbiórek, jak do rannych prób.

O godz. 15,45 zbiorą się wszystkie sztandary, członkowie Zarządów Okręgowych i odznaczeni odznaką zaszczytną w mundurach galowych na placu pomiędzy trybuną a strzelnicą małokalibrową, po czym nastąpi delilada na boisku przed trybuną honorową, a następnie początek pokazu według przewidzianego programu. Sztandary ustawione będą przy słupach okalających boisko.

W punkcie 9 — przewidziane są różne pokazy, do których naczelnicy Okręgowi przygotują gry i zabawy młodzieży obojga płci. Tu odbyć się mogą także pokazy odrębne Okręgów, jeżeli zostaną poprzednio uzgodnione z naczelnikiem Dzielnicy.

Zakończenie Zlotu

W czasie ćwiczeń pod punktem 9 zbiorą się sztandarowi przy sztandarach tak, ażeby po skończonych ćwiczeniach wspólnych (ostatni punkt programu) zebrać się na miejscu przeznaczonym przed trybuną po czym nastąpi zakończenie zlotu i odśpiewanie „Roty“.

Odmarsz z boiska na miejsca rozwiązania odbyć się musi w jak najlepszym porządku; nie wolno szeregu opuszczać przed komendą naczelnika. W szatniach utrzymać należy porządek tak, aby jeden drugiemu nie przeszkadzał, bo miejsce jest ograniczone.

Odjazdy

Z boiska na kwatery i stamtąd na dworzec udać się należy w zorganizowanych oddziałach i zastosować do wskazówek, które podano wyżej w ustępie: „wyjazd na zlot“.

Godność sokolą należy zachować od początku aż do przyjazdu do domu, kiedy się dopiero kończy służba sokola.

Sekretariat

Przewodnictwa Dzielnicy czynny będzie w dniu:

28. 6. od godz. 9 do 21 w Sekr. przy Wałach Zygm. Augusta 10
29. 6. od godz. 10 do 13 w Sekr. przy Wałach Zygm. Augusta 10
30. 6. od godz. 9 do 21 w Sekr. przy Wałach Zygm. Augusta 10
1. 7. od godz. 9 do 19 w Sekr. przy Wałach Zygm. Augusta 10
2. 7. od godz. 9 do 21 w Sekretariacie na boisku Sokoła.

Komisja kwaterunkowa urzędować będzie na dworcu zachodnim od strony ul. Marsz. Focha — w salach K. P. W. od 1. 7. godz. 12-tej do dnia 2. 7. godz. 5-ta rano.

W sekretariacie należy na czas przedłożyć zaświadczenia kolejowe celem zaopatrzenia w pieczęć i podpis, dla uzyskania biletu na drogę powrotną.

Służba sanitarna

czynna będzie we wszystkie dni zawodów oraz przez cały dzień podczas zlotu. Stacja opatrunkowo-sanitarna znajdować się będzie na boisku w baraku, gdzie będzie urzędował lekarz. Wejście oznaczone zostanie białą chorągwią ze znakiem Czerwonego Krzyża. Na boisku podczas ćwiczeń, pokazów i imprez oraz w czasie pochodu służbę pełnić będą sanitariusze, oznaczeni opaską z Czerwonym Krzyżem.

Karta zlotowa

Karta zlotowa uprawnia do: a) bezpłatnego korzystania z kwater zlotowych, b) zniżek tramwajowych (cena biletu 15 gr, także z przesiadką) dla druhen i druhów w stroju uroczystym, polowym, czapce sokolej, wzgl. posiadających związkową odznakę sokolą, c) korzystania ze zniżek na bilety do kin „Apollo", „Metropolis" i „Słońce", d) wolnego wstępu na boisko, lecz tylko dla ćwiczących i tylko na wyznaczone dla nich miejsca (południowe półkole przy hali).

WYCHOWANIE FIZYCZNE

Zawody związkowe we Lwowie.

W ramach zlotu Sokolstwa Dzielnicy Małopolskiej odbyły się związkowe zawody gimnastyczne i strzeleckie, które zgromadziły w obu salach Sokoła-Macierzy, w Sokole IV i na strzelnicy ponad 220 zawodniczek i zawodników, oraz młodzieży sokolej. Zawodnicy(czki) rekrutowali się z ośrodków gimnastycznych sokolich całej Polski, a program zawodów obejmował: dziewięciobój gimnastyczno-sportowy dla druhów (ćwiczenia wolne, na drążku, poręczach, koniu w szerz, kółkach, koniu w zdłuż, bieg 100 m, skoki w dal i w zwyż, pchnięcie kulą), dla druhen ośmiobój (ćwiczenia wolne, na poręczach, równoważni, kółkach, koniu w zdłuż, bieg 60 m, pchnięcie kulą i skok w dal).

W ogólnej punktacji osiągnięto następujące wyniki:

Stopień wyższy — pierwszeństwo Związku Sokolego:

Zawodniczki: 1) Stępińska Urszula (Kraków) 95.9 pkt., 2) Timówna Jadwiga (Nowy Bytom — Śląsk) 94 pkt., 3) Krzynowek Helena (Kraków) 89.6 pkt., 4) Peskówna Janina (Pabianice) 89.1 pkt.

Stopień średni: 1) Szafrankówna Teresa (Gdynia) 93.4 pkt., 2) Tworóżka Elżbieta (Dz. Śląska) 91.2 pkt., 3) Linkówna Małgorzata (Dzielnica Śląska) 86.9 pkt., 4) Wargeusz (Warszawa) 86.8 pkt.

Stopień niższy: 1) Kostówna Dorota (Śląsk) 94.9 pkt., 2) Parysówna Maria (Śląsk) 94.6 pkt., 3) Suska Halina (Kraków) 93.8 pkt., 4) Kopczyńska (Warszawa) 90.3 pkt.

W zawodach żeńskich druhny Dz. Wielkopolskiej udziału nie brały.

Zawodnicy: Stopień wyższy — pierwszeństwo Związku Sokolego: 1) Pietrzykowski M. (Warszawa I) 84.95 pkt., 2) Radojewski Bernard (Poznań) 80.4 pkt., 3) Garstka Marian (Poznań) 67.3 pkt., 4) Bajko Leon (Kraków) 62.2 pkt.

Stopień średni: 1) Karwat Konrad (Śląsk) 104.2 pkt., 2) Tomczyk Zygmunt (Dzielnica Wielkopolska) 99.95 pkt., 3) Cieszyński Kazimierz (Przemyśl) 97.90 pkt.

Stopień niższy: 1) Burdziński A. (Bydgoszcz) 103.6 pkt., 2) Dzierzbicki Franciszek (Bydgoszcz) 101.4 pkt., 3) Ruszkowski Roman (Wilno) 100.48 pkt.

W punktacji drużynowej:

Stopień średni: Zawodniczki: 1) drużyna Dzielnicy Śląskiej 489.5 pkt., 2) drużyna Dz. Pomorskiej (Gdynia) 488.2 pkt., 3) drużyna Dz. Krakowskiej (Dąbrowa Górn.) 470.9 pkt.

Zawodnicy: 1) druż. Dz. Wielkopolskiej 569.3 pkt., 2) druż. Dz. Śląskiej 567.75 pkt., 3) druż. Dz. Małopolskiej (Przemyśl) 532.95 pkt.

Stopień niższy: Zawodniczki: 1) druż. Dz. Śląskiej 521.7 pkt, 2) druż. Dz. Krakowskiej (Kraków) 504.7 pkt., 3) druż. Dz. Krak. (Zakopane) 425.4 pkt.

Zawodnicy: 1) druż. Dz. Pomorskiej (Bydgoszcz) 595.7 pkt., 2) druż. Dz. Krakowskiej (Dąbrowa Górn.) 549.2 pkt., 3) druż. Dz. Krakowskiej (Zakopane) 542.16 pkt.

Młodzież: 1) druż. Dz. Śląskiej 330.95 pkt., 2) drużyna Dz. Małopolskiej (Przemyśl) 329.7.

Strzelanie z broni małokalibrowej na 50 m z pozycji leżącej i klęczącej. Zawodnicy: 1) Kowalewski Longin (Wilno) 316 pkt., 2) Piątek Wiktor (Bogucice) 277 pkt., 3) Król Kazimierz (Sambor) 267 pkt.

Zawodniczki: Strzemieńska Zofia (Dolina) 144 pkt., 2) Łozówna Janina (Dolina) 64 pkt.

Mistrzostwa lekkoatletyczne Dzielnicy Wielkopolskiej Sokoła

Mistrzostwa lekkoatletyczne Dzielnicy Wielkopolskiej Sokoła odbyły się w niedzielę, dn. 11 czerwca w Poznaniu. Do zawodów stanęło 70 zawodników i 32 zawodniczki, reprezentujących następujące okręgi: Gniezno, Jarocin, Rogoźno, Wronki, Kalisz, Leszno, Wreśnia, Inowrocław, Ostrów i Poznań. Zawody odbywały się o nagrodę przechodnią „Kuriera Poznańskiego", którą dotąd dwukrotnie zdobył okręg gnieźnieński. I tym razem Gniezno wyprzedziło w punktacji konkurencyj męskich inne okręgi — a Poznań zaledwie o 1 punkt. Wśród pań wygrał okręg poznański.

Wyniki poszczególnych konkurencyj męskich były następujące:

100 m: 1) Szaj (Poznań) 11.9, 2) Wrzeszczyński (Jarocin) 11.9, 3) Lis (Jarocin);

200 m: 1) Wrzeszczyński (Jarocin) 25.6, 2) Lis (Jarocin) 26.1, 3) Haberko (Gniezno).

400 m: 1) Wrzeszczyński (Jarocin) 55.6, 2) Urbaś (Poznań) 57.8, 3) Kucharski (Gniezno).

800 m: 1) Urbaś (Poznań) 2:11.3, 2) Skubich (Poznań) 2:12.8, 3) Łakomy (Gniezno).

1.500 m: 1) Grześkiewicz (Poznań) 4:26,5, 2) Skubich (Poznań) 4:36, 3) Marcinkowski (Gniezno) 4:38.6.

5.000 m: 1) Grześkiewicz (Poznań) 16:15.8, 2) Marcinkowski (Gniezno) 17:55.2, 3) Matysiak (Leszno).

110 m płotki: 1) Sporakowski (Gniezno) 17.1, 2) Krzyżanowski (Gniezno), 3) Wolniewicz (Oborniki).

400 m płotki: 1) Urbaś (Poznań) 66.6, 2) Wiśniewski (Poznań) 67.3, 3) Krzyżanowski (Gniezno).

Skok wzwyż: 1) Siudziński (Gniezno) 1.69, 2) Sporakowski (Gniezno) 1.60, 3) Szaj (Poznań) 1.60.

W dal: 1) Szaj (Poznań) 6.74.5, 2) Sporakowski (Gniezno) 6.65, 3) Siudziński (Gniezno) 6.26.

Trójskok: 1) Sporakowski (Gniezno) 12.92, 2) Krzyżanowski (Gniezno) 12.47, 3) Szaj (Poznań) 12.15.

Tyczka: 1) Sokołowski (Kalisz) 3 m, 2) Wrzeszczyński (Jarocin) 3 m, 3) Górecki (Jarocin) 2.80.

Kula: 1) Tilgner (Poznań) 14.30, 2) Krzyżanowski (Gniezno) 12.15, 3) Jensch (Poznań) 11.93.

Dysk: 1) Tilgner (Poznań) 38.95, 2) Jamry (Gniezno) 36.22, 3) Pawłowski (Gniezno) 36 m.

Oszczep: 1) Malec (Inowrocław) 46.96, 2) Jensch (Poznań) 44.94, 3) Cudera (Poznań) 41.20.

4×100 m: 1) Poznań (Handke, Olski, Krawczyk, Szaj), 2) Gniezno, 3) Jarocin, 4) Oborniki.

4×400 m: 1) Poznań (Morawski, Skubich, Urbaś, Wiśniewski) 3:57.6, 2) Gniezno, 3) Jarocin; sztafeta olimpijska: 1) Poznań (Skubich, Morawski, Olski, Szaj) 3:47.6, 2) Gniezno, 3) Jarocin.

W konkurencji męskiej zwyciężył okręg gnieźnieński, uzyskując 159 p., 2) Poznań 158 p., 3) Jarocin 102 p., 4) Inowrocław 9 p., 5) Kalisz (gniazdo) 6 p., 6) Wronki 6 p., 7) Leszno 4 p.

W konkurencjach żeńskich wyniki były następujące:

60 m: 1) Szubertowska (Poznań) 9.1, 2) Wielgoszówna (Poznań), 3) Nadolska (Poznań).

100 m: 1) Wielgoszówna (Poznań) 14.8, 2) Szubertowska (Poznań) 14.9, 3) Zakorska (Jarocin).

200 m: 1) Lisowa (Jarocin) 33.8, 2) Mieloszyńska (Jarocin), 3) Balcerówna (Kępno).

80 m płotki: 1) Laubówna (Poznań) 16.6, 2) Holaszówna (Poznań) 3) Łuszyńska (Poznań).

Skok wzwyż: 1) Laubówna (Poznań) 1.36, 2) Seichertówna (Poznań) 1.24, 3) Zakorska (Jarocin) 1.24.

Skok w dal: 1) Laubówna (Poznań) 4.36, 2) Wielgoszówna (Poznań) 4.34, 3) Szubertowska (Poznań) 4.15.

Dysk: 1) Wielgoszówna (Poznań) 24.51, 2) Zboralska (Jarocin) 23.06, 3) Holaszówna (Poznań) 22.54.

Kula: 1) Laubówna (Poznań) 8.82, 2) Zboralska (Jarocin) 8.40, 3) Michałowska (Poznań) 8.37.

Oszczep: 1) Zboralska (Jarocin) 21.98, 2) Łuczyńska (Poznań) 21.80, 3) Holaszówna (Poznań) 19.97.

4×100: 1) okręg poznański 63 sek., 2) Jarocin.

W ogólnej punktacji zwyciężył Poznań 137 p., 2) Jarocin 64 p., 3) Kępno 9 p.

Okręgowy Zlot Sokoła w Lesznie

W niedzielę, dn. 4 czerwca Sokolstwo okręgu leszczyńskiego, obejmującego powiaty leszczyński, gostyński i rawicki — zjechało do Leszna na zlot okręgowy, w którym wzięły udział 23 gniazda z około 600 członkami.

Z okazji Zlotu Leszno przystroiło się w barwy narodowe. Już od rana z licznych gniazd sokolich, przebywały rzesze „czerwonych koszul", kierując się na boisko „Sokoła" przy szosie strzyżewickiej, gdzie około godz. 7 rano została przeprowadzona próba generalna ćwiczeń zlotowych z udziałem gniazd poza miejscowych.

Wymarsz na nabożeństwo. O godz. 11 odbyła się zbiórka na boisku wszystkich gniazd, po czym po raporcie przed prezesem Dzielnicy dhem red. T. Powidzkim ruszono w pochodzie przy

dźwiękach orkiestry pułku piechoty do kościoła farnego na nabożeństwo. Na czele pochodu kroczyły poczty sztandarowe w liczbie 12, oraz proporzec zdobyty przez okręg leszczyński, a ufundowany przez prezesa zarządu głównego Sokoła dha Arciszewskiego. Ogólną uwagę zwracało gniazdo Chwałkowo (pow. gostyński) w strojach regionalnych.

Uroczyste nabożeństwo. Mszę św. na intencję zlotu — odprawił kapelan okręgu ks. prob. dr Abt, a kazanie wygłosił ks. Golniewicz, który w pięknych i głębokich słowach scharakteryzował ideologię organizacji sokolej, — podkreślając jej zasługi w pracy nad budzeniem ducha polskiego i nad pogłębianiem przywiązania narodu polskiego do Kościoła. Uroczyste nabożeństwo zakończono odśpiewaniem hymnu „Boże, coś Polskę".

Otwarcie Zlotu na Rynku. Z kościoła udano się na rynek, gdzie nastąpiło uroczyste otwarcie Zlotu w obecności przedstawicieli władz państwowych, wojskowych i samorządowych oraz licznie zebranej publiczności.

Prezes okręgu leszczyńskiego, a równocześnie prezes gniazda leszczyńskiego dh Br. Kotlarski powitał przedstawicieli władz i wojska: w przemówieniu swym prezes okręgu podkreślił powagę chwili, w której Zlot się odbywa i wspomniał o pamiątkowym zlocie grunwaldzkim w roku 1910 w Krakowie, który był potężną manifestacją woli życia i zwycięstwa narodu polskiego — wbrew germańskim zakusom. Również i dzisiaj Sokół jest każdej chwili gotowy wykazać czynem swoją miłość ojczyzny. Mocne przemówienie zakończył mówca wezwaniem do okrzyku na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

W imieniu starosty powiatowego przemówił wicestarosta Krause, który powitał szeregi sokole i uwypuklił pozytywne wartości pracy Sokoła na przestrzeni ostatnich 20 lat w Polsce odrodzonej.

Defilada. Uroczystość otwarcia Zlotu zakończyła defilada gniazd przed władzami.

Dziarsko kroczące szeregi sokole zdobyły sobie serca publiczności, która z sympatią przypatrywała się zdrowym, uśmiechniętym twarzom, kilkunastoletnim sokolętom i poważnym sokołom.

W południe odbył się w sali Sokoła obiad dla przedstawicieli władz i starszyzny sokolej. Podczas obiadu wygłoszono szereg przemówień.

Na boisku. Po przerwie obiadowej rozpoczęły się o godz. 3 zawody i ćwiczenia.

W ramach złotu odbyły się najpierw interesujące zawody sekcji ratowniczej P. C. K., po czym o godz. 4 na boisko weszły drużyny ćwiczące męskie i żeńskie.

Ćwiczenia otwarł przemówieniem prezes Dzielnicy dh red. Powidzki, który nawiązując do sytuacji obecnej, powiedział, że kto chce wojny — będzie ją miał, ale spotka się z odprawą całego narodu, a Sokół spełni swoje zadanie. W tej chwili jednak naród polski musi pracować normalnie, produkować, zarabiać i oszczędzać. Podkreśliwszy jeszcze rolę Sokoła i zapewniając o jego gotowości do najwyższych poświęceń dh red. Powidzki wzniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Prezydenta R. P. prof. Ign. Mościckiego i Wodza Naczelnego, Marsz. Śmigłego-Rydza.

Skolei przy dźwiękach hymnu państwowego wciągnięto na maszt flagę o barwach narodowych. Po raporcie naczelnika okręg. dha Tomczyka przed prezesem Dzielnicy nastąpiła defilada zawodników.

Ćwiczeniom przyglądali się naczelnik Dzielnicy dh Suligowski i naczelniczka dhna Kasprzakówna.

Popisy. Efektowne popisy gimnastyczne, objęły ćwiczenia młodzieży żeńskiej piłeczkami, ćwiczenia młodzieży męskiej lancemi, sztafetę 4×100 druhów, w której pierwsze miejsce zajęło gniazdo Rawicz, uzyskując czas 50,6 sek., a II m. gniazdo Leszno (51,4 sek.), dalej ćwiczenia wolne druhen, ćwiczenia na przyrządach druhen, druhów

i młodzieży — spośród których należy wyróżnić przede wszystkim doskonałego Janaszaka, Osieckiego i Nowackiego (Leszno), dalej nastąpiły ćwiczenia druhów, sztafeta młodzików 4×100, w której zwyciężyło gniazdo Rawicz (53,7 sek.), dalsze miejsca zaś zajęły Miejska Górka i Leszno.

Rzęsiste oklaski zebrało gniazdo Chwałkowo z pow. gostyńskiego za odtańczenie kilku tańców biskupiańskich w pięknych strojach regionalnych.

Całość zakończyły niezwykle efektowne ćwiczenia wspólne drużyny żeńskich i męskich.

W r ę c z e n i e n a g r ó d. Po zakończeniu ćwiczeń, odczytano wyniki. Za najliczniejszy udział w zlocie otrzymało gniazdo Piaski (pow. gostyński) puchar wędrowny, ufundowany przez prezesa okręgu a dyplomy gniazda Miejska Górka i Leszno. Nagrody wręczył prezes Dzielnicy dh red. Powidzki.

Uroczystości zlotowe zamknął prezes okręg. dh Br. Kotlarski.

Zlot zakończono odśpiewaniem zwrotki „Roty". O godz. 8 rozpoczęła się zabawa taneczna na sali „Sokoła", gdzie bawiono się ochoczo przy dźwiękach orkiestry.

ŻYCIE ORGANIZACYJNE

Sprawozdanie z zebrania Dzielnicowego Wydziału W. F. i P. W.

Zwyczajne zebranie Dzielnicowego Wydziału W. F. i P. W. odbyło się w dniu 4 czerwca 1939 r. w sekretariacie Przewodnictwa Dzielnicy przy udziale 11 naczelników okręgowych i 5 naczelniczek okręgowych oraz 4 druhów z Naczelnictwa i 6 druhen z wydz. techn. Usprawiedliwiony był okręg leszczyński. Bez usprawiedliwienia nie byli obecni naczelnicy okręgów: poznańskiego, rogozińskiego i konińskiego, naczelniczki z okręgów: inowrocławskiego, kępińskiego, lwoweckiego, rogozińskiego, średzkiego, wolsztyńskiego, wronieckiego i konińskiego.

Po przyjęciu protokołu z ostatniego zebrania rozpoczęto obrady według przedstawionego programu obrad.

Na wstępie podał naczelnik do wiadomości, że obecnie niema stałego dzielnicowego instruktora, ponieważ dotychczasowy — dh Radojewski — przeszedł na inną posadę. Dalej zdał sprawozdanie z odbytych dzielnicowych zawodów gimnastycznych oraz z udziału naszej Dzielnicy w Zlocie Dzielnicy Małopolskiej, który się odbył 28 i 29 czerwca rb. W zawodach związkowych, które się odbyły we Lwowie z okazji Zlotu Dzielnicy Małopolskiej zwyciężył nasz zastęp w zawodach gimnastycznych średniego stopnia. We wyższym stopniu uzyskali druhowie: Radojewski i Garstka z Poznania II wzgl. III miejsce, dh Janaszek z Leszna V miejsce. Dalej zakomunikował naczelnik, że Naczelnictwo posiada obecnie kandydatów na referaty kajakowy, sportów zimowych, strzelectwa i pływactwa. Naczelnik i naczelniczka Dzielnicy omówili obserwacje swoje z odbytych lustracyj technicznych, które przeprowadzono we wszystkich okręgach. Poza tym przypomina naczelnik o obowiązku obesłania związkowego kursu dla naczelników, który się odbędzie w CIF-ie w Warszawie; zgłosiło się dotąd 6 druhów i 4 druhny.

Wybory, które się odbyły według nowego regulaminu Wydziału W. F. i P. W., dały następujący wynik: naczelnik Dzielnicy — dh Suligowski, I zast. dh Wrona, II zast. dh Nochowicz, dzielnicowa naczelniczka Sokolic — dhna Kasprzakówna, I zast. dhna Młyńczakówna, II zast. dhna Holaszówna, inspektor SDS — dh mgr Janusz Neumann z Ostrowa, lekarz — dh Giżycki, sekretarz i gospodarz dh Grząślewicz, zast. sekretarza — dhna Stoińska; referenci: działu gimnastyki — dh Radojewski, lekkoatletyki — dh Lustro, pływactwa — dh Wierzbicki,

strzelectwa — dh Tylewicz, kajakarstwa i sportów zimowych — dh Turek. Wszyscy wybrani wybór przyjęli.

Dh naczelnik dziękując za okazane mu zaufanie, wezwał obecnych do intensywnej pracy, ażeby wspólnymi siłami osięgnąć jak najlepsze wyniki.

W następnym punkcie omówiono dzielnicowe zawody lekkoatletyczne i gier sportowych, a następnie rozwodzono się obszernie nad zawodami związkowymi, które powierzył zarząd Związku naszej Dzielnicy z okazji odbyć się mającego zlotu dzielnicowego. Naczelnicy Okręgowi uzupełnili ponownie ilość ćwiczących, których przewidują na zlot, z czego okazało się, że dawniej zaprojektowana ilość się nieco zmniejszyła a to dlatego, ponieważ cały szereg druhów odbywać musi dodatkowe ćwiczenie wojskowe.

Omówiono dalej kurs dzielnicowy dla druhen i druhów, jak i obóz wypoczynkowy dla młodzieży i starszych, odbyć się mający w sierpniu rb. w Międzychodzie. Postanowiono, by każdy okręg bezwarunkowo kilka druhen i druhów na kurs wydelegował.

Po omówieniu programu technicznego, który przewiduje Naczelnictwo do końca roku bieżącego, a który obejmuje udział w zlotach dzielnicy Mazowieckiej we Wilnie i Śląskiej na Zaolziu oraz kurs dla przodowników w Poznaniu, zamknął naczelnik zebranie.

(—) K. Suligowski
naczelnik.

WIADOMOŚCI RÓŻNE

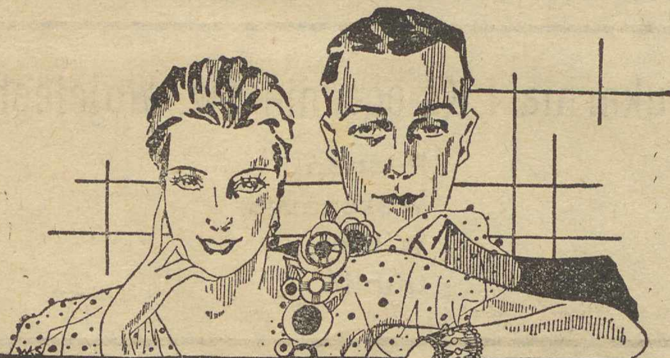
Srebrne gody małżeńskie w dniu 14 czerwca 1939 obchodzili dh Józef i Helena Skonieczni z Wrześni. Dh Skonieczny był w latach niewoli czynny w „Sokole" jako długoletni naczelnik; ćwiczył także w drużynach polowych Sokoła w Krakowie w 1913 r. Będąc naczelnikiem okręgu inowrocławsko-gnieźnieńskiego wyruszył ochotniczo w 1920 r. na front walcząc w bitwach m. in.: pod Brodnicą na Pomorzu, nad Serweczą, pod Mińskiem Litewskim. Obecnie bierze czynny udział w pracach Powstańców i Wojaków, Zw. Inwalidów Woj. Rz. P., Bractwa Kurkowego, Ogródków Działkowych, „Sokoła" i innych.

Jego czcigodna małżonka, również jest gorliwą Sokolicą.

Czcigodnym Jubilatom życzymy serdecznie doczekania złotych godów w zdrowiu i szczęściu rodzinnym.

DATY Z ŻYCIA SOKOLSTWA POLSKIEGO: 4 VII 1890 Udział Sokolstwa w pogrzebie Adama Mickiewicza w Krakowie. 7 VII 1869 Udział w przeniesieniu zwłok Kazimierza Wielkiego w Krakowie. 6 VII 1913 Zlot polowych drużyn Sokolich we Lwowie dla uczczenia 1863 r. 8—10 VII 1921 Ogólnopolski Zlot Związkowy w Warszawie. 14 VII 1925 Założenie wszechsłowiańskiego Związku Sokolego w Warszawie. 14—15 VII 1894 Drugi Zlot we Lwowie. 14—16 VII 1910 Grunwaldzki Zlot Sokoli w Krakowie. 21 VII 1894 Założenie Sokoła we Wrocławiu. 21 VII 1881 Rada Miejska Lwowa uchwala plac pod gmach Sokoła. 29 VII 1893 Powstanie Związku Sokołów polskich w zaborze niemieckim.





Wydawca i miejsce wydania: Przewodnictwo Dzielnicy Wielkopolskiej T. G. „Sokół“ w Poznaniu, Wały Zygmunta Augusta 10. — Redaktor Bohdan Danielewski, Poznań, św. Marcin 70. — Adres Redakcji i Administracji: Poznań, Wały Zygmunta Augusta 10. Tel. 50-68. P. K. O. 206 002. — Zakład i miejsce odbicia: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70.